

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sądu Rejonowego w Pabianicach z dnia 9 listopada 2022 r. w sprawie o sygn. akt I C 643/21 z powództwa J. B. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę:

1. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda J. B. kwotę 10.100 zł (dziesięć tysięcy sto złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 lutego 2021 roku do dnia zapłaty,
2. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda J. B. tytułem kosztów procesu kwotę 5.067 zł (pięć tysięcy sześćdziesiąt siedem złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając wydane rozstrzygnięcie w części, tj. w zakresie jego punktu 1 oraz 2 sentencji wyroku.

Zaskarżonemu orzeczeniu pozwany zarzucił naruszenie:

1) naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewszechstronną, nielogiczną, wybiórczą i fragmentaryczną ocenę materiału dowodowego, pominięcie jego istotnej części tj. pisemnych zeznań świadka P. J., co skutkowało ogólną błędną oceną dowodów i pominięciem okoliczności mających istotne znaczenie, w szczególności poprzez:

- niezasadne ustalenie, że dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie ma znaczenia to, czy poszkodowany naprawił swój pojazd i za jaką cenę, w sytuacji gdy ustalenie tych okoliczności posiadało znaczenie kluczowe dla określenia wartości szkody powstałej w majątku poszkodowanego wskutek zdarzenia z dnia 25 stycznia 2021 r.
- pominięcie, że rzeczywisty uszczerbek w majątku poszkodowanego to rzeczywiste koszty naprawy, nie zaś hipotetyczne koszty wyliczone przez biegłego;

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów poprzez:

i. nienadanie znaczenia okoliczności, że poszkodowanemu zaoferowano możliwość naprawy uszkodzonego pojazdu po cenach wskazanych w kalkulacji naprawy, wraz z rabatem na oryginalne części zamienne oraz na materiały lakiernicze, z czego poszkodowany winien był skorzystać, co powinno z kolei skutkować uznaniem, że poszkodowany przyczynił się do zwiększenia rozmiaru szkody;

- co skutkowało zasądzeniem świadczenia przekraczającego uzasadnione wydatki, pozwalające na przywrócenie pojazdu poszkodowanego do stanu sprzed szkody, w sytuacji, gdy przeprowadzenie skutecznej naprawy przywracającej stan poprzedni było możliwe za kwotę co najwyżej 55.492,45 zł;

b) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez uwzględnienie tych wniosków opinii biegłego, które wskazywały, iż uzasadnione koszty naprawy pojazdu po szkodzie wynoszą 59.995,36 zł zaś naprawa przy uwzględnieniu kosztorysu pozwanego nie pozwala na pełną restytucję pojazdu, w sytuacji, gdy:

- pozwany w toku postępowania likwidacyjnego uznał zasadność wymiany zasadniczo wszystkich części na części oryginalne, co czyni opinię biegłego wewnątrznie sprzeczną;
- błędne przyjęcie, iż tylko kwoty wyliczone w programie audatex spełniają kryterium ustalania „realnych, celowym i ekonomicznie uzasadnionych” kosztów naprawy

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 363 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c. i art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. oraz art. 6 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i zasądzenie świadczenia przekraczającego wysokość rzeczywiście poniesionej szkody i niezasadne przyjęcie, że w warunkach niniejszej sprawy na rzecz powoda powinno zostać wypłacone dodatkowe odszkodowanie za koszt naprawy pojazdu w kwocie wyliczonej przez biegłego sądowego - w sytuacji, gdy w toku postępowania ustalono, że poszkodowany naprawił pojazd kupując części oryginalne, wobec czego dla rozstrzygnięcia tego, czy wypłacone już uprzednio poszkodowanemu odszkodowanie powinno zostać uznane za wystarczające było uwzględnienie ww. wartości i nie można skorzystać z metody hipotetycznego wyliczenia kosztów naprawy przez biegłego, lecz wyłącznie poprzez zbadanie, na jakim faktycznie poziomie ukształtował się uszczerbek w majątku poszkodowanego na podstawie rzeczywiście poniesionych kosztów naprawy;

ewentualnie

b) **art. 354 § 2 k.c. i art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych,**

### ***Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli***

Komunikacyjnych poprzez ich błędną wykładnię i w konsekwencji nieprawidłowe przyjęcie, że poszkodowany współpracował z pozwanym w procesie likwidacji szkody oraz dopełnił ciężących na nim obowiązków, w szczególności polegających na zapobieżeniu zwiększeniu się szkody, co skutkowało nieuzasadnionym zwiększeniem rozmiaru szkody;

c) art. 822 § 1 k.c. i art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i w konsekwencji nielogiczne, błędne przyjęcie za uzasadnione nadmiernych kosztów naprawy pojazdu, które mogły być znacznie ograniczone bez żadnego uszczerbku dla poszkodowanego, gdyby zdecydował się skorzystać z oferty pozwanej;

d) art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 826 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że bez znaczenia dla sprawy jest możliwość nabycia części zamiennych i materiału lakierniczego w promocyjnych cenach, skoro nie ma znaczenia fakt, czy poszkodowany naprawił pojazd, co sprowadza się do przyjęcia przez Sąd, że wybór sposobu naprawienia szkody dokonany przez poszkodowanego ma wpływ na wysokość odszkodowania, tj. kwoty pozwalającej na restytucję;

e) art. 361 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji:

i. uznanie, że odszkodowanie z uwzględnieniem rabatowych cen części zamiennych i materiału lakierniczego nie stanowi pełnego odszkodowania, podczas gdy jest to kwota wystarczająca na pełne przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody i tym samym restytucję, a nadwyżka stanowi wzbogacenie poszkodowanego i nie pozostaje w związku ze szkodą

ii. nieprawidłowe uznanie, że w granicach normalnego następstwa szkody mieszczą się koszty naprawy w kwocie znacznie wyższej tylko dlatego, że zostały one wskazane w programie kosztorysowym (...), niż gwarantowane poszkodowanemu bez wpływu na zakres i jakość naprawy;

(...). niezasadne przyjęcie, że przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody powinno się odbyć poprzez naprawę na częściach nowych i oryginalnych w ich pełnej cenie wynikającej z programu audatex, podczas gdy z niespornego stanu faktycznego wynika, że powód może nabyć te same części i materiał lakierniczy przy współpracy z pozwanym za kwotę znacznie niższą

2) W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za I Instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy. Podniesione przez apelującego zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela zarówno ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je, jako własne, jak i dokonaną ocenę prawną.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie jest zasadny. Jak wielokrotnie już podkreślano w orzecznictwie – sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Natomiast jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Nie jest więc wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez sąd pierwszej instancji. Strona skarżąca ma bowiem obowiązek wykazania naruszenia przez sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c., a zatem wykazania, że sąd wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów.

Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy dokonał ustalenia stanu faktycznego i wywiódł z niego logiczne wnioski, dokonując następnie na ich podstawie prawidłowych rozważań. W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty w tym zakresie są jedynie polemiką ze stanowiskiem Sądu I instancji i wynikają z zakwestionowania przez stronę pozwaną sposobu wyliczenia należnego powodowi odszkodowania za uszkodzenie pojazdu. Oczywistym jest, iż najbardziej korzystnym dla strony pozwanej byłoby przyjęcie przez Sąd I instancji obowiązku skorzystania przez powoda z zaproponowanych mu rabatów, a co najmniej uwzględnienie ich przy szacowaniu kosztów naprawy pojazdu. Jednakże należy wskazać, iż taki sposób wyliczenia szkody stałby w opozycji do prawa poszkodowanego do wyboru sposobu naprawienia szkody. Sąd Rejonowy w sposób wyczerpujący przedstawił w uzasadnieniu powody, dla których proponowany przez pozwanego sposób wyliczenia kosztów naprawy pojazdu powoda nie mógł zostać zastosowany w niniejszej sprawie. Nie sposób się zgodzić ze skarżącym, iż Sąd Rejonowy pominął zeznania świadka P. J., który to poszkodowany zeznał, że auto zostało naprawione po szkodzie, przez co zdaniem skarżącego Sąd pierwszej instancji błędnie przyjął, że nie ma w zasadzie znaczenia prawnego okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił. Zdaniem Sądu Odwoławczego, w niniejszej sprawie, należy podzielić utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego, zgodnie z którym to nie poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy, a równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, wyznacza poziom odpowiedzialności ubezpieczyciela sprawcy szkody. Także zbycie pojazdu przez właściciela nie wpływa na wysokość należnego mu odszkodowania. (por. uchwała SN z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103, wyrok SN z dnia 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88, LEX; wyrok SN z dnia 7 sierpnia 2003 roku, IV CKN 387/01, LEX).

Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił opinie biegłego z zakresu mechaniki jako rzetelne, sporządzone zgodnie z wymogami wiedzy specjalistycznej, zawierające pełne, fachowe ustosunkowanie się do pytań Sądu, zarzutów i pytań pełnomocników. Sąd I instancji wyciągnął z opinii prawidłowe i w pełni uzasadnione wnioski, iż naprawa pojazdu przy użyciu części oryginalnych nie spowoduje wzrostu wartości pojazdu względem stanu sprzed szkody, nawet przy założeniu, iż w miejsce używanych elementów zamontowano nowe oryginalne.

Co do zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c., to należy wskazać, że dowód z opinii biegłego sądowego ma charakter szczególny, gdyż zasadniczo nie służy ustalaniu okoliczności faktycznych, lecz ich ocenie przez pryzmat wiadomości specjalnych. Do dokonywania wszelkich ustaleń w procesie powołany jest sąd, a nie biegły (tak m. in. SN w wyroku z dnia 20.01.2015 r., V CSK 254/14, Legalis nr 1200484). Strony powinny wykazywać fakty, z których wywodzą skutki prawne, a zadaniem biegłego jest naświetlenie wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego w toku procesu i udostępnionego materiału dowodowego (tak m. in. SN w wyroku z dnia 11.07.1969 r., I CR 140/69, OSNCP z 1970 r., nr 5, poz. 85 i w postanowieniu z dnia 10.01.2020 r., III CSK 194/19, Legalis nr 2278636).

Odnosząc powyższe do rozpoznawanej sprawy, należy stwierdzić, że ustalenie wysokości należnego powodowi odszkodowania odnosi się do kwestii materialno-prawnych, a nie dokonania przez Sąd ustaleń faktycznych. Tym samym zarzut strony pozwanej w tej części był całkowicie chybiony. Niemniej, odnosząc się do stawianych w tym zakresie zarzutów, wskazać należy, że przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że uzasadnione koszty naprawy uszkodzonego pojazdu powinny być oszacowane w oparciu o naprawę na częściach O było prawidłowe. Jak już wyżej wskazano, z opinii biegłego wynika, iż naprawa pojazdu przy użyciu części oryginalnych nie spowoduje wzrostu wartości pojazdu względem stanu sprzed szkody, nawet przy założeniu, iż w miejsce używanych elementów zamontowano nowe oryginalne. Nawet gdyby przyjąć, że naprawa pojazdu na częściach o jakości (...) przywróciłaby jego sprawność techniczną i estetyczną, nie przywróciłaby pojazdowi do stanu sprzed zaistnienia szkody. Należy bowiem wskazać, że pojazd który przed zdarzeniem był zbudowany z części oryginalnych z logo producenta, po naprawie częściami jakości (...) bez logo, nawet gdyby przyjąć, że pod względem technicznym będą one odpowiadały częściom o jakości O, nie będzie miał takich samych właściwości, co przede wszystkim może się przejawiać w przypadku sprzedaży pojazdu po naprawie. Użycie części bez logo może bowiem budzić wątpliwości potencjalnych nabywców co do ich jakości, a w konsekwencji wpływać na cenę pojazdu.

Odnosząc się do kwestii nieuwzględnienia rabatów, wskazać należy, że opinia biegłego miała charakter wariantowy, uwzględniający również podnoszoną przez stronę pozwaną, możliwość nabycia części zamiennych i materiału lakierniczego z rabatami. Podkreślenia natomiast wymaga, iż opinia biegłego ma na celu ułatwienie sądowi należytej oceny już zebranego w sprawie materiału wtedy, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Nie może ona natomiast sama być źródłem materiału faktycznego sprawy ani tym bardziej stanowić podstawy ustalenia okoliczności będących przedmiotem oceny biegłego. Samo przedstawienie w opinii wariantu zgodnego ze stanowiskiem prezentowanym przez stronę postępowania, nie obliguje sądu do jej przyjęcia. Natomiast, to na sądzie rozpoznającym sprawę ciąży obowiązek ustalenia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy na podstawie całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, a następnie subsumpcja tych ustaleń pod obowiązujące normy prawne. Nie sposób zgodzić się z twierdzeniem pozwanego, jakoby Sąd nielogicznie przyjął, że zasadnym było przyjęcie kosztów bez uwzględnienia rabatów, podczas gdy obie kalkulacje biegłego dotyczące hipotetycznego kosztu przywracającego pojazd do stanu sprzed szkody, obejmowały te same jakościowo części. Pozwany nie wykazał, by w każdym z potencjalnych punktów sprzedaży bądź warsztatów cena z rabatami byłaby korzystniejsza niż wskazana w systemie A.. W tym przypadku jedyną miarodajną metodą określenia ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy było przyjęcie hipotetycznej kalkulacji sporządzonej przez biegłego na podstawie cen z systemu A..

Wobec powyższego zarzuty naruszenia prawa procesowego nie zasługiwały na uwzględnienie.

Zarzuty obrazy przepisów prawa materialnego wskazanych w apelacji również nie są zasadne.

Główną kwestią sporną między stronami był fakt, czy należne powodowi odszkodowanie powinno uwzględniać rabaty na części zamienne i materiały lakiernicze oferowane przez pozwanego oraz czy zasadnym było dla ustalenia wysokości szkody przyjęcie cen części zamiennych w jakości O.

Na wstępie tej części rozważań należy wskazać, że zgodnie z art. 361 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych

granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. Z art. 363 § 2 k.c. wynika, że poszkodowany może wybrać, czy naprawienie szkody ma nastąpić przez przywrócenie do stanu poprzedniego czy przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Poszkodowany może te roszczenia kierować bezpośrednio do ubezpieczyciela, który odpowiada w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego. Z przepisów kodeksu cywilnego oraz ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych wynika, że naprawienie szkody przez ubezpieczyciela może polegać tylko na zapłacie odpowiedniej sumy pieniężnej. Nawet więc gdy poszkodowany wybiera naprawienie szkody przez przywrócenie do stanu poprzedniego, to świadczenie zakładu ubezpieczeń sprowadzi się do wypłaty sumy pieniężnej. Skoro ma ona jednak pełnić taką samą funkcję jak przywrócenie do stanu poprzedniego, to wysokość tego odszkodowania powinna pokryć wszystkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu (tak m. in. SN w uchwale z dnia 12.04.2012 r., III CZP 80/11, Legalis nr 447330). Odpowiedzialnością ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej objęte są - jako „niezbędne i ekonomicznie uzasadnione” - koszty naprawy pojazdu ustalone według cen, którymi posługuje się swobodnie wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu, choćby odbiegały (były wyższe) od cen przeciętnych, jeżeli tylko odpowiadają cenom stosowanym przez usługodawców na lokalnym rynku (tak m. in. SN w uchwałach z dnia 13.06.2003 r., III CZP 32/03, OSNC 2004, nr 4, poz. 51 i z dnia 24.08.2017 r., III CZP 20/17, Legalis nr 1651540 oraz w postanowieniu z dnia 24.02.2006 r., III CZP 91/05, Legalis nr 106097).

Powstanie i wysokość roszczenia z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego nie zależą od tego czy poszkodowany dokonał naprawy i czy w ogóle ma taki zamiar. Jeśli zatem naprawa samochodu i rzeczywiste poniesienie kosztów z tego tytułu nie jest warunkiem koniecznym dla dochodzenia odszkodowania, koszty naprawy określone przez specjalistyczny warsztat wskazane w opinii biegłego stosownej specjalności mogą być miernikiem dla ustalenia odszkodowania należnego powodowi (tak m. in. SN w wyroku z dnia 27.06.1988 r., I CR 151/88, Legalis nr 26337). Dokładnie rzecz biorąc, wysokość świadczeń oblicza się na podstawie ustaleń co do zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych sposobów naprawy, przy przyjęciu przewidzianych kosztów niezbędnych materiałów i robocizny według cen z daty ich ustalenia. Przy takim ujęciu szkodą nie jest więc poniesiony przez poszkodowanego wydatek na naprawę pojazdu, lecz szacunkowa wysokość tych wydatków, przy czym żadne przepisy prawa nie nakładają na poszkodowanego obowiązku naprawienia uszkodzonego pojazdu.

Wynikający z art. 354 § 2 k.c. obowiązek współpracy poszkodowanego z ubezpieczycielem poprzez przeciwdziałanie zwiększeniu szkody i minimalizowanie jej skutków, w żadnym razie nie może oznaczać ograniczenia jego uprawnień – w szczególności prawa wyboru sposobu naprawienia już istniejącej (od dnia zdarzenia) szkody, a także swobody decyzji co do wyboru warsztatu naprawczego (jeśli poszkodowany zdecyduje się uszkodzony pojazd naprawić). Obowiązek ten nie może być w związku z tym pochytywany za równoznaczny z obligacją skorzystania z możliwości przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody w warsztacie współpracującym z pozwanym, bądź też wymaganiem, aby w każdym przypadku braku dostępności części uwzględnionych w kalkulacji pozwanego ubezpieczyciela we wskazanych tam cenach (z rabatem) zachodził obowiązek skontaktowania się z pozwanym. W ocenie Sądu Okręgowego, przypisanie poszkodowanemu naruszenia tego obowiązku można byłoby rozważać tylko w razie wykazania świadomości i niedbalstwa poszkodowanego przy skorzystaniu z usług podmiotu stosującego stawki wygórowane (i to rażąco) w stosunku do występujących na lokalnym rynku, a następnie domagania się odszkodowania w zawyżonej wysokości na podstawie faktur za naprawę pojazdu (in concreto), co jednak w niniejszej sprawie nie miało miejsca (tak m. in. SN w uchwale z dnia 13.06.2003 r., III CZP 32/03, OSNC z 2004 r., nr 4, poz. 51). Nie można również utracić z pola widzenia, że poszkodowany – jeśli się na to zdecyduje – ma prawo swobodnie nabyć części niezbędne do dokonania naprawy w miejscu swego zamieszkania i nie ma obowiązku ich zakupu od podmiotu

funkcjonującego w innej miejscowości, co każdorazowo wiązać się musi także z czasem transportu oraz problemami w razie ewentualnej reklamacji. Ponadto, w zakresie wyboru warsztatu czy też sprzedawcy części, za istotny należy także uznać aspekt zaufania pomiędzy stronami takiej transakcji. W konsekwencji wymaganie od poszkodowanego, aby samodzielnie dokonywał zakupu części uznać należy za bezpodstawne.

Wskazać bowiem należy, że zgodnie z ugruntowanym zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie poglądem, podzielanym przez Sąd Okręgowy, współpraca wierzyciela z dłużnikiem, o której mowa w art. 354 § 2 k.c., w odniesieniu do ubezpieczeniowego stosunku odszkodowawczego, polega na uzgodnieniu spraw podstawowych, takich jak – w przypadku szkody w pojeździe – przesądzenie sposobu przywrócenia stanu sprzed wypadku (czy samochód nadaje się do naprawy, czy też celowe jest przeznaczanie go do skasowania) oraz stwierdzenie, czy zasadnicze podzespoły samochodu (np. silnik lub karoseria) będą podlegały wymianie, czy tylko naprawie (tak m. in. SN w wyroku z dnia 25.04.2002 r., I CKN 1466/99, Legalis nr 55215 i postanowieniu z dnia 27.11.2003 r., III CZP 78/03, Legalis nr 59858, a także Z. Banaszczyk, Komentarz do art. 363 Kodeksu cywilnego [w:] K. Pietrzykowski [red.] Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1 – 449(10), C.H.Beck, 2018, Legalis).

Nie powielając wyżej wskazanej argumentacji należy stwierdzić, iż zastosowanie części zamiennych o jakości O było w pełni uzasadnione, a koszty naprawy z wykorzystaniem tych części pozostawały w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem. Gdyby bowiem szkody nie wyrządzono, pojazd posiadałby części oryginalne z logo producenta, z których był zbudowany. Podkreślenia nadto wymaga, iż nawet przy przyjęciu, że naprawa mogła nastąpić z wykorzystaniem części o jakości (...), a wartość poniesionej szkody powinna zostać określona na podstawie cen tych części, roszczenie powoda było w pełni uzasadnione. Jak wskazał biegły, koszty naprawy przy zastosowaniu części o jakości porównywanej do części oryginalnych oraz średniej stawki za roboczogodzinę warsztatu nieautoryzowanego na terenie województwa (...) – 100 zł, kształtuje się na poziomie 69.995,36 zł. Skoro zatem pozwany w ramach odszkodowania wypłacił powodowi kwotę 43.828,45 zł, żądanie pozwu w wysokości 10.100,00 zł jest w pełni zasadne.

Podsumowując, zarzucane przez apelującego naruszenia art. 354 § 2 k.c. i art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, art. 822 § 1 k.c. i art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c., art. 363 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 826 § 1 k.c. oraz art. 361 k.c. nie miały miejsca.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.) zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.